



tekst

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

redaktor wydania

**W** duchu pojednania bawili się Polacy i Ukraińcy podczas Europejskich Dni Dobrosąsiedztwa. Impreza przygotowana przez Fundację Kultury Duchowej Pogranicza okazała się wielkim sukcesem. Przez trzy sierpniowe weekendy, trzy różne polskie i ukraińskie miejscowości połączył m.in. most pontonowy, po którym sąsiedzi mogli przekraczać granicę. Były jarmarki, koncerty, pokazy militarne. Opis wydarzeń znajdziecie Państwo na str. IV i V. Piszemy m.in. o spisie rolnym 2010, który właśnie rusza w całym kraju. Więcej o tym piszemy na str. III. Miłej lektury.

Przeгляд umiejętności wokalnych grup pielgrzymkowych, występ zespołu Raz Dwa Trzy – tak przebiegało jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych archidiecezji lubelskiej – **Festiwal Piosenki Pielgrzymkowej 2010.**

**I**mpreza przez kilkanaście lat organizowana była w Wąwolnicy. W tym roku po raz pierwszy wydarzenie przeniosło się na błonia pod Zamkiem w Lublinie. Do Wąwolnicy przyjeżdżali wyłącznie uczestnicy pielgrzymek. A pod Zamkiem mogą pojawić się ludzie, którzy dopiero zobaczą, czym jest wędrówka, bo tu jest ta sama radość, miłość i przeżywanie – mówił przed wydarzeniem ks. Mirosław Ładniak, organizator. – Dlatego formuła Festiwalu rozsze-



**Podczas festynu rodzinnego dla lubelskich pielgrzymów dzieci bawiły się wyśmienicie**

rzyła się o piknik „Pielgrzymka z rodziną”. Nie ukrywam, że chciałem, by już dzieci zauważyły, że pielgrzymka jest czymś bardzo fajnym, o czym można już marzyć – dodał. Oczekiwania księdza spełniły się i przez błonia mimo nie najlepszej pogody przewinęło się kilka tysięcy osób.

– To wyśmienita okazja, by uczestniczący w pielgrzymce mogli jeszcze raz się spotkać. Świetnym pomysłem było też zorganizowanie tak wielu atrakcji dla dzieci – twierdzi Edyta Żywolewska, mama 3-let-

nego Piotrusia. A najmłodszy do wyboru m.in. zjeżdżalnie, loterię fantową, mogli puszczać też ogromne mydlane bańki.

Część dla dzieci zwiędził występ zespołu „Małe Ziarenka”. Potem były stałe elementy Festiwalu, czyli przegląd pielgrzymkowych zespołów muzycznych, Apel Jasnogórski, a na deser koncert grupy Raz Dwa Trzy.

**Bartosz Rumiński**

## Dyskutowali o stworzeniu, moralności i ateizmie



**LUBLIN. 27 I 28 SIERPNIA 2010 R. Tegoroczne Duszpasterskie Wykłady Akademickie przygotował Instytut Nauk Biblijnych KUL**

**J**edno z najważniejszych wydarzeń intelektualnych w Lublinie za nami.

Hasłem tegorocznych Duszpasterskich Wykładów Akademickich była sentencja „Biblia a moralność”. Pierwszego dnia w auli im. kard. Stefana Wyszyńskiego debatowano m.in. o stworzeniu i ewolucji, aksjologicznym odczytaniu Dekalogu, a także o przyczynach ateizmu. Drugi dzień to m.in. dyskusja panelowa pt. „Moralność objawiona drogą współczesnego człowieka”. Uczestniczyła w niej red. Maria Brzezińska, dziennikarka Radia Lublin, która przedstawiła zebrany fragmenty reportażu radiowego, którego bohaterką była zgwałcona dziewczyna. W wykładach licznie uczestniczyli nie tylko duchowni. Sala była pełna również świeckich lublinian, zainteresowanych tematyką teologiczną. Całość wydarzenia podsumował abp Józef Życkiński.

## Wschodni ryt śpiewania



Przyjemnie było posłuchać pieśni prawosławnych na Festiwalu w Dratowie

**DRATÓW.** W cerkwi pw. św. Mikołaja odbył się Festiwal Pieśni Prawosławnych. Impreza była częścią Jarmarku Ginących Kultur. Goście mogli usłyszeć m.in. chór Widymo z Sanoka, chór Soboru Zmartwychwstania Pańskiego w Brześciu czy też chór działający przy parafii prawosławnej pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Horostycie. Można było również zwiedzić cerkiew – po świą-

tynie oprowadzał dr Grzegorz Jacek Pelica z Cycowa, doktor historii i mgr teologii, współpracownik „Przeglądu Prawosławnego”. Dodatkowymi atrakcjami były wystawy tematyczne: akcja burzenia cerkwi, wystawa zdjęć Marka Lacha „Krzyżowi Twojemu kłaniamy się, Panie...”, a także prezentacja sztuki i kultury Polesia oraz degustacja potraw kuchni kresowej.

## Dzieci z Wilkowa na scenie

**PUŁAWY–WILKÓW.** W mieście odbył się wyjątkowy spektakl. Aktorami były dzieci z najbardziej dotkniętej przez majowo-czerwcową powódź gminy Wilków. Spektakl pt. „Baśń o rycerzu bez konia” wg Marty Guśniowskiej był owocem pracy najmłodszych uczestniczących w warsztatach teatralnych prowadzonych przez Joannę Nowak-Franaszczuk i Joannę Wawiórkę-Kamieniecką.

## Bye, bye bocian

**REGION.** Bocian jest jednym z symboli Lubelszczyzny. Umieszczono go np. w logo Portu Lotniczego Lublin. Te duże ptaki odlatują już do ciepłych krajów. Przez cały ostatni tydzień zbierały się na sejmikach na ścierniskach, jadły na potęgę zaby i myszy, by mieć siłę, aby dolecieć do odległej Afryki. Tam przezimują, a pod koniec marca znów wrócą do swoich ulubionych miejsc. Bociany jako pierwsze rozpoczęły migrację ciepłolubnych ptaków. Przez cały wrzesień nawet średnio uważne oko będzie mogło dostrzec kluczce żurawi, a ucho usłyszy z pewnością odgłosy dzikich gęsi.



Bociany w drodze do Afryki często przystają na dachach domów. Tam nocują i... dalej w drogę

## Pożegnanie wakacji

**CHEŁM.** Festynem pożegnali się z dwoma miesiącami lenistwa mieszkańcy miasta. Automobilklub Chełmski wspólnie ze Stowarzyszeniem WeRWA zorganizowali w Ogródku Jordanowskim „Pożegnanie wakacji na Osiedlu

Cementowni”. Podczas imprezy wystąpiły zespoły Levi i kapela Swojacy, można było bezpłatnie zmierzyć sobie ciśnienie krwi czy oznakować rower. Wybrano też parę największych pożeraczy pizzy.

## Po Carnavalu

**LUBLIN.** Największa sztandarowa impreza stolicy regionu zakończona. Pokazy kuglarskie, spektakle teatralne, żonglowanie ogniem, chodzenie po linach, clownada w najlepszym wydaniu – tak właśnie wyglądał czterodniowy Carnaval Sztuk-Mistrzów. Łącznie przez całą imprezę przewinęło się około 50 tys. osób – artystów, mieszkańców Lublina i turystów. Wydarzenie rozpoczęła parada, w której wzięło udział około tysiąca osób. Wieczorem wystąpiła jedna z największych gwiazd Carnavalu – grupa Cirque Baroque, reprezentująca nowy cyrk w najczystszej formie. Artyści przedstawili wyjątkowy spektakl cyrkowo-teatralny inspirowany Operą Żebaczka Johna Gaya. – Nie sposób wymienić wszystkich atrakcji, które odbywały się w Lublinie przez te cztery dni – podsumowuje Michał Krawczyk z Kancelarii Prezydenta Urzędu Miasta Lublin, organizującego wydarzenie. – Cieszymy się, że mieszkańcy miasta i goście przyjęli wydarzenie z taką otwartością i życzliwością. Wierzmy, że dzięki Carnavalowi udało nam się wielu z nich zainspirować – dodaje.

Na stronie [www.sztukmistrze.eu](http://www.sztukmistrze.eu) można obejrzeć filmy z występa-



Jedną z atrakcji Carnavalu był tzw. Urban Highline, czyli chodzenie po linie rozpiętej na dużej wysokości

mi artystów, które przez cały czas były dodawane podczas Carnavalu.

## Celebrowanie po żniwach

**ŁĘCZNA.** Korowód rozpoczął Dożynki Gminno-Parafialne zorganizowane po raz drugi w parku w Podzamczu. Po przemarszu pochodu odbyła się Msza święta celebrowana przez księży z łączyńskich parafii. Po niej zaś przyszedł czas na dzielenie się chlebem oraz poczęstunek przygotowany przez lokalne gospodynie. W trakcie dożynek ogłoszono także wyniki konkursu „Piękna posesja w Gminie Łęczna”, a o dawkę humoru zadbał kabaret Widelec.

Na zakończenie dożynek wystąpiła kapela Stryje z Milejowa. Można było dostać gadzety promujące miasto.

**GOŚĆ LUBELSKI**

[lublin@goscnieдельник.pl](mailto:lublin@goscnieдельник.pl)

ADRES REDAKCJI: 20-950 Lublin,  
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2  
TELEFON/FAKS (81) 534 61 36  
REDAGUJĄ: ks. Krzysztof Podstawka  
– dyrektor oddziału,  
Agnieszka Gieroba, Bartosz Rumiński

## Powszechny Spis Rolny 2010

# Mów szczerze, rolniku!

**Rozpocznie się 8 września.** Wtedy w odwiedziny do gospodarzy na rolniczej Lubelszczyźnie ruszy 1380 rachmistrzów, którym – krótko mówiąc – nie można kłamać.

Spis rolny zarządziła Komisja Europejska. Do jego przeprowadzenia obligują Polskę również organizacje międzynarodowe takie jak np. OECD czy FAO. Jednym z jego celów jest też analiza zmian, jakie zaszły w rolnictwie w latach 2002–2010.

## Permanentna inwigilacja

Rachmistrzów, czyli ankierów będą interesować m.in. informacje o powierzchni zasiewów i sposobie użytkowania gruntów, zużyciu nawozów, liczbie i gatunkach hodowanych zwierząt, metodach produkcji rolniczej i ich wpływie na środowisko, a także struktury dochodów gospodarstwa rolnego.

– Wszystkie dane indywidualne uzyskane w trakcie spisu rolnego są objęte ścisłą tajemnicą statystyczną i będą wykorzystywane tylko do zbiorczych opracowań statystycznych

– podkreśla prof. Józef Oleński, generalny komisarz spisowy, prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Między innymi dlatego od rolników wymaga się wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi. – Udzielenie odpowiedzi niezgodnych ze stanem faktycznym oraz odmowa udzielenia odpowiedzi pociągają za sobą przewidziane w przepisach skutki prawne – przestrzegają rachmistrzowie.

## Wylegitymuj ankiera

Niedawno w „Gościu” pisaliśmy o okradaniu starszych osób na tzw. pracownika administracji. Chodziło o to, że złodziej podszywał się np. pod hydraulika. Kiedy domownik tracił czujność, ten płądował jego mieszkanie. Nie trzeba być Sherlockiem Holmesem, by zorientować się, że spis rolny może być świetną



okazją dla złodziei podających się za ankierów, których przecież do domu trzeba wpuścić. Dlatego każdy rachmistrz będzie posiadał w widocznym miejscu legitymację zawierającą zdjęcie, imię i nazwisko, pieczęć urzędu statystycznego, pieczęć imienną i podpis dyrektora urzędu statystycznego, który wydał identyfikator. Ponadto legitymacja jest ważna tylko z dowodem osobistym. Trzeba zatem skorzystać z możliwości sprawdzenia, czy rachmistrz to rzeczywiście rachmistrz. Wtedy policja nie będzie musiała przestrzegać przed kolejną z metod ograbiania starszych osób na tzw. ankiera.

## Nie tylko osobiście

Spis będzie przeprowadzany trzema metodami. Pierwsza, drogą wywiadu bezpośredniego, rozpoczyna się 8 września. Tutaj respondent będzie mógł umówić się z ankierem na dogodny dla siebie termin. Druga metoda – do

**Rolników do przyjęcia ankierów zachęcają m.in. plakaty**

17 października każdy rolnik może spisać się przez internet. Formularze są dostępne na stronie [www.stst.gov.pl](http://www.stst.gov.pl) (tam też można znaleźć więcej informacji o spisie). Trzecią metodą jest przeprowadzenie przez rachmistrzów ankiety telefonicznej.

Warto wiedzieć, że działają dwa numery spisowej infolinii: 800 800 800 z telefonów stacjonarnych (połączenie bezpłatne) oraz 22 44 44 777 z telefonów komórkowych (cena połączenia zgodnie z cennikiem operatora).

W Powszechnym Spisie Rolnym 2010 znajdą się dane na 30 czerwca br. Pozwolą one, razem z danymi Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań (który będzie przeprowadzony za rok) dać odpowiedź na pytania o m.in. zatrudnienie w rolnictwie, starzenie się ludności, a także zmiany w Polsce w okresie przed wstąpieniem do Unii Europejskiej i po nim.

**Bartosz Rumiński**

## Pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej

# Podziękują za wszelkie dobro



**Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej**

Do bazyliki w Chełmie przybędą rzesze pielgrzymów. Będą prosić o łaski i dziękować za wszelkie dobro. Oto program uroczystości.

### ■ Wtorek, 7 września

godz. 16.00 – przybycie i powitanie pielgrzymek  
godz. 17.30 – nabożeństwo maryjne  
godz. 18.00 – Msza święta inauguracyjna uroczystość – ingres księży biskupów  
godz. 21.00 – czuwanie młodzieży  
– Apel Jasnogórski  
– Akatyst  
– Droga Krzyżowa po kalwarii chełmskiej  
– zawierzenie Chrystusowi  
godz. 24.00 – Pasterka maryjna – koncelebrować księża rodacy i byli wikariusze.

### ■ Środa, 8 września

godz. 1.30 – Różaniec fatimski  
godz. 5.30 – godzinki  
godz. 6.00, 7.00 i 8.00 – Msza święta  
godz. 9.00 – Msza święta dla rodzin z błogosławieństwem małych dzieci  
godz. 11.30 – Suma pontyfikalna koncelebrowana pod przewodnictwem ks. abp. Józefa Życińskiego – poświęcenie wieńców dożytkowych  
– procesja eucharystyczna  
godz. 16.00 – Msza święta dla dzieci szkół podstawowych z błogosławieństwem przyborów szkolnych  
godz. 18.00 – Msza święta. **kt**

**Cudowny obraz Matki Bożej**



ZDJEŃCIA BARTOSZ RUMIŃSKI

# Duch pojednania

**DWA KRAJE, DWA ŚWIATY.** Pierwszy – polski i unijny, drugi – ukraiński. Oba mogły się spotkać, bo granica, która je oddziela, na kilka letnich dób została otwarta, by **tyśiące ludzi z obu stron Bugu mogły świętować Europejskie Dni Dobrosąsiedztwa.**

tekst

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

bruminski@goscniedzielny.pl

**A**wszystko po to, by zmobilizować społeczność po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej do wspólnych działań, które mają zmienić jej obraz. Granica polsko-ukraińska to spadek po Związku Radzieckim. Przez 19 lat od upadku mocarstwa niewiele się zmieniła, na długości 500 km istnieje jedynie 6 przejść drogowych. Na porównywalnym odcinku granicy polsko-niemieckiej takich przejść było 60.

„Inicjatywa Europejskich Dni Dobrosąsiedztwa ma zmienić sposób życia społeczności po obydwu stronach kordonu (z ukr. – granica) na Bugu: od »odwróconych do siebie plecami« do wspólnego życia »twarzą w twarz« – w taki sposób chcemy zmieniać granice nie tylko fizyczne, lecz również mentalne” – można przeczytać w deklaracji programowej organizatorów EDD.

## Granica 835

Kryłów – wieś położona w powiecie hrubieszowskim, w gminie Mircze. Około 350 mieszkańców, kościół, ruiny zamku, a także pomnik ku czci ofiar UPA.

To jedno z dwóch miejsc, gdzie w przedostatnią sobotę sierpnia zorganizowano wydarzenie pod nazwą „Granica 835”. – Nazwa pochodzi od miejsca, w którym odbywają się Dni Dobrosąsiedztwa. W tym roku jest to obszar pomiędzy Kryłowem (Polska) i Kreczowem (Ukraina, obwód wołyński), gdzie znajduje się słupek graniczny nr 835 – wyjaśnia Olena Semeniuk, współorganizatorka przedsięwzięcia.

Ukraiński Kreczów leży zaledwie trzy kilometry na wschód od Kryłowa. Tyle że za Bugiem. Oba brzegi żołnierze połączyli mostem pontonowym. Podczas obchodów EDD można nim było przechodzić do sąsiadów. Dni dniami, a strefa Schengen strefą Schengen. Polacy mogli wejść na ukraińską stronę, pokazując paszport, Ukraińcy musieli dodatkowo mieć wizę. A po nią trzeba było jechać kilka dni wcześniej aż do Lwowa i oczywiście za nią zapłacić. Jedynym ułatwieniem było tymczasowe zniesienie kontroli celnej.

W tym roku zamiast jednej zbudowano dwie sceny, na których odbywały się główne koncerty. W Kryłowem wystąpiły Lubelska Federacja Bardów i Kashmir, a wydarzeniem dnia był wspólny koncert Sidneya Polaka i ukraińskiej grupy Mad Heads HL. Po stronie ukraińskiej grał zespół Tartak.



Słupek nr 834. Kolejny o numerze 835, jest po stronie ukraińskiej

## Moc wrażeń

Aby maksymalnie aktywizować społeczność po obu stronach granicy, organizatorzy przygotowali program, w którym można było odnaleźć zarówno debaty, dyskusje, konferencje oraz spotkania, jak i modlitwę ekumeniczną. Nabożeństwu przewodniczył ks. bp Jozafat Howera, egzarcha łódzkiego Kościoła greckokatolickiego. Wspólnie z nim w dwóch językach modlili się duchowni prawosławnego patriarchatu kijowskiego, a także inni kapłani grecko- i rzymskokatolicki z Polski i Ukrainy. Podczas misterium były wezwania o przebaczenie, łaskę pojednania, a także o uzdrowienie pamięci między dwoma narodami.

Tegoroczną nowością były pokazy bractw rycerskich oraz kozackich, specjalizujących się w rekonstrukcjach historycznych. Goście mogli oglądać warsztaty, pojedynki i turnieje. Dużą ciekawostką

była prezentacja gockiej drużyny z Masłomeckiego Stowarzyszenia Wioska Gotów. W Kreczowie odbył się również festiwal teatralny Bez Granic z udziałem zespołów teatral-



Ukraińcy przedstawili pokaz kultury kozackiej

# nad kordonem



nych z Łucka, Równego i Kijowa. Wielką popularnością cieszyło się informacyjne miasteczko „Euro-republika”, w którym można było wziąć udział w quizach i konkursach o Unii Europejskiej.

## Mak i bławatek

Stałym punktem Dni Dobrosąsiedztwa jest uroczystość wręczenia nagrody Kapituły Pojednania Polsko-Ukraińskiego. – Kapituła powstała w 2001 roku, składa się z przedstawicieli Kościołów, ludzi kultury i nauki, a także społeczników z Polski i Ukrainy – mówi ks. Stefan Batruch, organizator EDD. – Przyznaje statuetkę osobom wiele robiącym na rzecz pojednania polsko-ukraińskiego. Pierwszym laureatem był papież Jan Paweł II, który na audiencji zachęcił, byśmy kontynuowali tę sprawę – opowiada proboszcz parafii greckokatolickiej w Lublinie.

Podczas wizyty na Ukrainie Papież Polak był świadkiem wręczenia wyróżnienia kolejnym laureatom: prof. Jerzemu Kłoczowskiemu, rektorowi Lubelskiego Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, Iwanowi Wakarczukowi, rektorowi Uniwersytetu Iwana Franki we Lwowie, oraz społeczności Mariampola. Statuetka przedstawia kompozycję splecionych maku i bławatka, które rosną po obydwu stronach granicy. Wybór kwiatów był nieprzypadkowy. – Ukraińcy uważają, że ich kwiatem jest bławatek, a Polacy kojarzą maki z naszym krajem – dodaje Batruch.

W tym roku nagrodę otrzymali Marcin Wojciechowski oraz Jurij Makarow – dziennikarze, publicyści, dokumentaliści, a także Instytut Polski w Kijowie i Fundacja św. Włodzimierza Chrzciciela Rusi Kijowskiej.

## Połączeni

„Granica 835” była kulminacyjnym, ale jednym z pięciu podobnych wydarzeń, jakie miały miejsce w tym roku na polsko-ukraińskiej granicy. Na początku sierpnia odbyła się „Granica



**Nad Kryłowem i Kreczowem zawisł m.in. balon z napisem Kordon – 835 – Granica**

**PONIŻEJ: Europejskie Dni Dobrosąsiedztwa to również dyskusje polskich i ukraińskich ludzi kultury, nauki i polityki**

1055” w Zbereżu (pow. włodawski) – Adamczukach (obw. wołyński), a 28 sierpnia „Granica 702” w Korczminie (pow. tomaszowski) – Stajiwce (obw. lwowski).

Oprócz tego na początku lata doszło do dwóch innych podobnych

spotkań sąsiadów z obu stron Bugu: jednego w Dymiskach-Urchowie, organizowanego przez proboszcza parafii rzymskokatolickiej, i drugiego w miejscowościach Machnówek-Worochta. Polacy i Ukraińcy odwiedzają mogiły w nieistniejącej

już wsi Worochata. W marcu 1943 r. jej mieszkańców wymordował oddział UPA. Do dziś jednak okoliczni mieszkańcy pamiętają o ofiarach.

## Wspólne dzieło

Pierwsze Dni Dobrosąsiedztwa odbyły się w 2004 roku w Korczminie (Polska) – Stajiwce (Ukraina) – we wsi podzielonej sztucznie linią graniczną, w której członkowie rodziny znaleźli się po różnych stronach granicy. Europejskie Dni Dobrosąsiedztwa to jedyne na wschodniej granicy przedsięwzięcie realizowane na tak dużą skalę. Projekt jest wspólnym dziełem partnerów z Polski i Ukrainy. Ma służyć pokonywaniu barier między społecznością polską i ukraińską, kulturą wschodnią i zachodnią, tradycją bizantyjską i łacińską. Założeniem organizatorów jest tworzenie atmosfery braterstwa i współpracy. Szczególnie ważnych w regionie przygranicznym oraz w ramach uproszczenia systemu wizowego, jak również w kontekście wspólnego przygotowywania do Euro 2012.

Europejskie Dni Dobrosąsiedztwa, odbywające się na granicy polsko-ukraińskiej, mają przyczynić się do rozpoczęcia dyskusji o dobrosąsiedzkich relacjach i potrzebie zacieśnienia współpracy między krajami Unii Europejskiej i Europy Wschodniej. Inicjatywa ma służyć lepszemu poznaniu specyfiki kulturowej, społecznej, językowej i ekonomicznej sąsiadów, dzięki czemu może nastąpić pogłębienie wzajemnego zaufania, które jest warunkiem efektywnej współpracy ponad granicami.

I to się chyba udało. Świadczy o tym e-mail, jaki otrzymał od jednego z mieszkańców Kryłowa ks. Stefan Batruch. „Osobiście bardzo dziękuję za możliwość aktywnego uczestnictwa w niesamowicie fajnym wydarzeniu. Naprawdę można było poczuć ducha pojednania” – napisał Kamil Rodziej, studiujący w Lublinie wolontariusz tegorocznych EDD. ■



ARINA LAVORSHI

## Wspomnienie o kapłanie

## Ksiądz, nie najemnik

Choć od jego śmierci minęło 41 lat, pamięć o nim jest ciągle żywa. Ks. Jan Stryjecki swoim życiem udowodnił, że **dobroć i prawdziwa miłość do człowieka jest ponadczasowa.**

Posługę duszpasterską sprawował przez „zaledwie” 17 lat. Jego placówki duszpasterskie to Krzeszów (1952–1956), Krasnobród (1956–1961), Chmiel (1961–1966), gdzie przeżył napad bandycki, oraz Kumów od świąt wielkanocnych 1966 r. do 5 sierpnia 1969 roku. We wszystkich parafiach wierni zapamiętali go jako nadzwyczaj pocziwego człowieka.

## Świadectwa

– Po pierwsze chciał być księdzem, a nie najemnikiem. Szanował mnie jako człowieka i mogę go nazywać ojcem, bo był dobry. Jako kapłan bez cienia zarzutu. Miał wiarę dziecięco żywą i prostą. Brzydził się tym, co światowe,

co niegodne kapłana. Jako gospodarz zaradny, w każdej parafii pozostawiał odnowione budynki. Solidny, gdy chodzi o wypłacanie pracownikom, i wyjątkowo uczciwy – tak nadzwyczajnego kapłana wspominał jego wikariusz kumowski ks. Józef Figiel.

Mimo upływu dekad parafianie wciąż wspominają księdza Jana. – Takiego księdza jak proboszcz Stryjecki już nie będziemy mieli. To była piękna i szlachetna postać kapłana i człowieka. To był kapłan szczerzy i otwarty – wspominają wierni.

## Koleje losu

Ks. Jan Stryjecki urodził się 27 listopada 1926 roku w Zaklikowie. 8 lipca 1942 r. hitlerowcy aresz-



Pierwsza Komunia w Krzeszowie. Siedzą: ks. Stryjecki (z lewej) i ks. Kazimierz Fajera

towali go podczas łapanki. Jako podejrzanego o pomoc partyzantom, naziści więzili go w obozach w Kraśniku, Stargardzie i Świnoujściu.

Do 25 sierpnia 1942 r. przebywał w Penemunde, gdzie Niemcy produkowali rakiety V-2, potem w lagrach (obozach koncentracyjnych) na wyspie Usedom, aż do powtórnego zbombardowania obozu pracy. Następnie pracował przymusowo u niemieckiego gospodarza. Po wojnie skończył dwie klasy Liceum w Zaklikowie, na prośbę brata

przeniósł się do Lublina. W rok zdobył przyspieszoną maturę i wstąpił do Seminarium Duchownego w Lublinie, które ukończył w 1952 r.

5 sierpnia 1969 roku, będąc na urlopie w Zaklikowie, wieczorem, z różańcem w rękę, w otoczeniu najbliższej rodziny, przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej zasnął w Panu. Został pochowany, według własnej woli, w grobie swojej matki w Zaklikowie.

Ks. Stanisław Chmielowski

## Przyjdź na lubelskie dożynki

## Chleb niesiemy, gospodarzu!

Na błoniach pod zamkiem w Lublinie 19 września odbędą się wojewódzkie obchody rolniczego święta.

W tym roku wydarzenie będzie podzielone na część oficjalną i artystyczną. Pierwszą rozpocznie uroczysta Msza święta na placu Zamkowym. Potem na Podwale przejdzie korowód dożynkowy. Tam odbędzie się

tw. obrzęd wieńcowy. – To wielkie przedstawienie teatralne co roku wygląda inaczej. Nawiązuje ono do dawnych czasów. Rolnicy przyniosą wieńce, które zrobione są z warzyw i zbóż. Czasem te konstrukcje mogą być naprawdę potężne, osiadać rozmiary 2 na 2 metry – wyjaśnia Marta Starczyk z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie, współorganizatora wydarzenia. Do konkursu

(w dwóch kategoriach: wieńiec tradycyjny i wieńiec współczesny) można się jeszcze zgłaszać.

Po rozstrzygnięciu rozpocznie się część artystyczna. Wystąpią czołowi polscy wokaliści, w tym

gwiazda wieczoru Budka Suflera. Ponadto przyzamkowe błonia wypełnią stragany z regionalnymi przysmakami.

Więcej na [www.wok.lublin.pl/](http://www.wok.lublin.pl/) dożynki.

brum



Podczas dożynki na straganach pojawi się wszystko, co Lubelszczyzna ma najlepszego

## Program Wojewódzkich Dożynek 2010

## Część oficjalna:

**11.00** – Msza święta dziękczynna za zbiory (plac Zamkowy); **12.20** – korowód dożynkowy (z placu Zamkowego na teren błoni pod zamkiem); **12.30** – powitanie delegacji dożynkowych; **13.00** – oficjalne otwarcie dożynek; **13.30** – obrzęd wieńcowy i przekazanie chleba; **14.30** – rozstrzygnięcie konkursu wieńcowego i wręczenie nagród; **14.45** – występy zespołów ludowych.

## Część artystyczna:

**16.00** – zabawa biesiadna; **16.30** – występ zespołu ludowego; **16.45** – zabawa w rytmie disco polo; **17.15** – Queen Band; **18.30** – Monika Brodka; **20.00** – koncert zespołu Budka Suflera; **21.45** – pokaz sztucznych ogni; **22.00** – zakończenie imprezy. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do wprowadzenia zmian w programie.

GOŚĆ  
pod  
patronatem  
„Gościa”

Lubelski sanepid ostrzega przed nikotyną

# Kobieto, nie pal!

W reklamach są symbolem niezależności i prestiżu, w rzeczywistości – trucizną. Wyroby tytoniowe to zagrożenie, które **Polacy nadal bagatelizują.**

Zmienić to miała Ogólnopolska Kampania Społeczna, organizowana w ramach obchodów Światowego Dnia bez Tytoniu. Towarzystwo jej hasło: „Kobieta a papieros – marketing wyrobów tytoniowych skierowany do kobiet”. – Chcemy dotrzeć do najbliższego otoczenia kobiet, żeby uświadomić m.in. ich mężom, że wdychanie przez nie dymu tytoniowego powoduje wiele zaburzeń w rozwoju fizycznym i umysłowym dziecka w okresie płodowym – tłumaczy Agnieszka Białkowska z Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Lublinie. Według badań, palące kobiety częściej rodzą przed czasem. Palenie zwiększa także ryzyko nagłej śmierci noworodka (zespół nagłej śmierci łóżeczkowej – SIDS), wystąpienia m.in. ciąży pozamacicznej, poronienia. Może prowadzić do niedorozwoju wewnątrzmacicznego płodu, do zaburzeń w układzie krążenia, w układzie oddechowym czy zaburzeń odporności, wad wrodzonych, zwiększa też ryzyko nowotworów u dzieci. Nikotyna powoduje zmniejszenie masy urodzeniowej noworodka.

W ramach kampanii wojewódzkiej i powiatowej sanepidy rozprowadzały materiały informacyjne. Trafiły one np. do zakładów opieki zdrowotnej, salonów ko-



JOANNA MAZUREK

**Agnieszka Białkowska z Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Lublinie przestrzega kobiety przed paleniem tytoniu**

**PONIŻEJ: Matki palące podczas ciąży narażają swoje dzieci na wiele niebezpieczeństw**

smetycznych i fryzjerskich, były rozdawane na ulicach i w pasażach handlowych. Powiatowa Stacja Sanitarnej-Epidemiologicznej w Lublinie zorganizowała także akcję profilaktyczną, połączoną z wykonywaniem badań pikfłometrycznych dla pacjentek Wojewódzkiej

Przychodni Ginekologiczno-

Położniczej w Lublinie oraz szkolenie dla położnych. Kampania, której jednym z celów było promowanie mody na niepalenie, zwracała też uwagę na to, że reklamy ukazują fałszywy obraz kobiety palącej jako pięknej. Inny problem to ochrona niepalących przed biernym paleniem. Warto dodać, że badania przeprowadzone w 2007 r. wy-

kazały, iż prawie połowa dorosłych Polaków pali lub paliła w obecności dzieci, tymczasem 27 proc. czyniło to w obecności kobiet w ciąży. **jm**



Jubileusz szkół muzycznych w Poniatowej

# Grają i śpiewają aż miło!

Zaczął się 35 lat temu od powstania chóru Szczygiełki w Poniatowej. Dziś zespołów jest kilka i wszystkie bardzo cenione.

Najbardziej znany jest dziś zespół muzyki dawnej „Scholars Minores pro Musica Antiqua”. Jak na małe miasteczko, to bardzo dużo, dlatego jubileusz zapowiada się okazale. Program jubileuszu:

**16 września godz. 20** – Dom Muzyki w Kraczewicach – Koncert zespołu Scholares Minores pro Musica Antiqua, inauguracja jubileuszu;

**17 września godz. 17** – Dom Muzyki w Kraczewicach – Pałacowa noc muzyki i wspomnień – m.in. cykl koncertów: „Szczygiełkowa Muzyka” (najmłodszy chórzyści), „Szczygiełki nasza chluba” (zagrają aktualni człon-

kowie zespołów klasycznie i na rockowo), „Muzyka łączy narody” (koncert orkiestr smyczkowych z Berlina i Poniatowej), „Poniatowscy Profesjonaliści” i wiele innych atrakcji;

**godz. 19** – Dom Muzyki w Kraczewicach – ognisko „Szczygiełki – spotkanie po latach”;

**18 września godz. 17** – Filharmonia Lubelska – uroczysty koncert jubileuszowy;

**godz. 21** – Aula Gimnazjum im. Jana Pawła II – bal chórzystów;

**19 września godz. 10.30** – kościół parafialny w Poniatowej – Msza dziękczynna w intencji chórzystów i ich rodzin;

**godz. 17** – Aula Gimnazjum w Poniatowej – koncert jubileuszowy.



■ R E K L A M A ■

praktyczne pożyczki

# tani WYPOCZYNEK

przykład: kwota pożyczki

1000 zł

miesięczna rata

# 34 zł

okres 36 mies. RRSO 18,43%



Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa  
**SKOK CHMIELEWSKIEGO**

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

Zapraszamy do naszych oddziałów w Lublinie:

ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, ul. Wallenroda 4C, tel. 81 446 30 55, ul. Królewska 3, tel. 81 534 90 02, ul. Narutowicza 27A, tel. 81 446 74 80, ul. Lipowa 10, tel. 81 534 45 34, ul. Sieroca 2, tel. 81 747 96 37, ul. Sieroca 10, tel. 81 740 42 92, ul. 1 Maja 42, tel. 81 532 67 71, ul. Nowowiejskiego 5G, tel. 81 742 77 72, ul. Śliwińskiego 5 (szkółka nr 43), tel. 81 741 31 41, ul. Kasztanowa 1, tel. 81 747 28 70, ul. Nałkowskich 107, tel. 81 749 09 71, ul. Jutrzenki 20, tel. 81 527 72 48, ul. Ametystowa 2, tel. 81 527 46 32, al. Kraśnicka 100, tel. 81 537 48 49, ul. Roztocze 1, tel. 81 527 94 26, ul. Mełgiewska 7/9, tel. 81 441 07 18, ul. Garbarska 21, tel. 81 445 18 60, Dr. Męczenników Majdanka 26, tel. 81 745 70 52.

Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, [www.skok-chmiel.pl](http://www.skok-chmiel.pl)



**Którą ofertę wybrać? Z takimi dylematami musiało się zmierzyć wielu przyszłych pracowników**



**Marta Macieńko podczas Lubelskiej Giełdy Pracy poszukiwała zatrudnienia na pół etatu**

**Na Lubelszczyźnie wzrasta liczba bezrobotnych**

# Jakieś zajęcie zawsze się znajdzie

Tłumy ludzi odwiedziły Lubelską Giełdę Pracy.

**Można było znaleźć zatrudnienie przede wszystkim u przedsiębiorców z regionu.**

**L**ubelska Giełda Pracy miała być sposobem na ożywienie sytuacji na regionalnym rynku pracy. Tym bardziej że bezrobocie w Lublinie i województwie znów rośnie. We wszystkich urzędach pracy na Lubelszczyźnie pod koniec czerwca br. zarejestrowanych było blisko 110 tys. bezrobotnych, o ponad 5 procent więcej niż przed rokiem. W samym tylko Lublinie ok. 15 tysięcy ludzi poszukuje pracy, a im mniejsza miejscowość, tym sytuacja trudniejsza. Ponadto z każdym rokiem rośnie też liczba absolwentów wyższych uczelni, którzy nie mogą znaleźć zatrudnienia.

**Nikt nie czyta e-maili**

Pracodawcy poszukujący pracowników skarżą się na kłopoty

ze znalezieniem odpowiednich kandydatów. – Dlatego właśnie postanowiliśmy zorganizować Lubelską Giełdę Pracy – mówi Robert Rycabel, odpowiedzialny za promocję Polskiej Giełdy Pracy, spółki z siedzibą w Lublinie. Jej zadaniem jest kontaktowanie pracownika z przyszłym pracodawcą. – Kiedy ktoś stara się o pracę, często wysyła do różnych firm e-maile. Prawda jest taka, że pracodawcy często tych elektronicznych listów nawet nie czytają. My umożliwiamy przyszłym pracownikom bezpośrednią rozmowę z przedsiębiorcą, który dzięki osobistemu kontaktowi być może chętniej zaoferuje zatrudnienie – dodaje Bogusław Drozd, prezes Polskiej Giełdy Pracy.

**Pracodawcy kusili pracowników**

Na giełdzie pojawiło się wielu pracodawców. Wśród nich byli m.in. Miejski i Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie jako przedstawiciele mniejszych przedsiębiorców, Centrum Edukacji i Pracy Ochotniczych Hufców Pracy w Lublinie, Start People, Adecco, Personel Inetnational, Randstadt, Lubelska Spółdzielnia Spożywców,

Stowarzyszenie Lubelskie Drewno Regionalny Klaster w Lublinie, Decathlon i Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lublinie, a także Wojskowa Komenda Uzupełnień Lublin-1. Właśnie wojskowe stoisko cieszyło się chyba największą popularnością wśród młodych mężczyzn. – Siły zbrojne mają oferty dla osób, które odbyły czynną służbę wojskową [bylekich poborowych – przyp. red.]. Są to propozycje odbycia służby zawodowej, służby w ramach Narodowych Sił Rezerwowych, ewentualnie oferta szkolenictwa wojskowego – wylicza kpt. Marek Kubicki z WKU Lublin-1. – Osoby, które nigdy nie odbywały służby wojskowej, prawdopodobnie od listopada 2010 roku będą mogły ochotniczo zgłosić się do odbycia służby przygotowawczej, a potem – znaleźć zatrudnienie w wyżej wymienionych formach – dodaje. Podstawowym krokiem dla przyszłych żołnierzy jest zgłoszenie się do swojej komendy uzupełnień, gdzie na pewno uzyskają szczegółowe informacje.

**Na dwa etaty**

Nie wszyscy, którzy odwiedzili Lubelską Giełdę Pracy byli

bezrobotni. Byli i tacy, którzy szukali dodatkowego zatrudnienia. – Szukam pracy na pół etatu ze względu na wychowanie dziecka. Od kilku lat jestem zatrudniona w firmie, ale w sierpniu skończył mi się płatny urlop wychowawczy. Szukam teraz pracy np. jako sprzedawca lub przy wystawianiu towaru, na cztery godziny dziennie – mówi Marta Macieńko.

Lubelska Giełda Pracy, która w zamyśle organizatorów planowana jest jako wydarzenie cykliczne, może nawet comiesięczne, pozwoli odkryć i wykorzystać istniejące miejsca pracy. A to może doprowadzić do zmniejszenia bezrobocia i podniesienia poziomu życia mieszkańców naszego województwa.

Giełda ma także promować zatrudnienie. – Społeczeństwo nie do końca jest zainteresowane pracą. Walczymy z przypadkami patologicznymi, a wykorzystujemy do tego ludzi zmotywowanych, którzy swoim zapałem mają zarazić jak najwięcej innych osób – tłumaczy Bogusław Drozd.

Patronem medialnym wydarzenia był „Gość Lubelski”.

**Karol Tomaszewski**